

# PMM, Działamy na luzie (ft. Sobota)

Weżu żyje tak jak chce  
od lat w grze  
chłopcze, 10-lecie PMM  
dopiero w zeszłym roku dorosłem  
znam te wyminę za mostem  
z hajsem, zacierem i koksem  
spokojnie, głęboki oddech  
i mijam patrole z uśmiechem na mordzie  
mamy wszystko, cokolwiek  
pochodzę w czasów prawdziwych gangusów  
kryształ w workach, konopie w torbie  
kwasy w tabliczkach dla naszych usług  
nie wróże z fusów, kaszlę od buchów  
z okan byłej dziewczyny  
z pełnym plecakiem na kilka ruchów  
skacze  
halo, co robimy

seta z Michałem  
dwie sety z Łukaszem  
herosi na kompie, tabliczka z hashem  
nocą w soho taniec, wszystkie panie były nasze  
gadka, na luzie, szminka na bluzie reka na dupie  
mówię: jest wolna chata  
godzinne później szukała mnie chu\* wie po co  
skoro nie jest taka

na zabawy kojec, na powrocie joiec  
a za rogiem łuch łuch co jest?  
dobre nastroje  
ej ja się nie boje  
wiec zapraszamy na dołek  
kabaryna i trzepanina  
panie przemiła może nas wypuści  
po uśmiechu widać ze nas polubiła  
postanowiła dziś odpuścić

my działam na ludzie  
nawet jeśli ludzie  
to co mamy najchętniej zabraliby Nam  
my żyjemy bez złudzeń  
ty w siebie uwierz

znasz skurw\* SOB  
ma wyjebane  
sam żywocę se jak chce  
sam sobie panem  
wsio zgodnie z planem  
ziarno zasiane  
jak będzie mi dane, to będzie zebrane  
chu\* z kieliszkiem, nalewaj w szklanę  
gardło rozgrzane, wiec będzie nagrane  
na luzie w rozpiętej bluzie uderzam w taniec  
niby bez spiny a wjeżdżam taranem  
na chu\* szarpanie, panowie, panie  
w to całe spinanie, kutasy wbijanie  
hejty przegrane, na nich wyszczane  
po drugiej szklanie jestem w tym stanie  
blanty spalanie, będzie kaszlane  
trzeci dzień ćpane, poryło m ibanie  
zatarabianie, ale nad ranem  
choćbyś nie chciała wróćę, kochanie

na luzie wjeżdżam jak mistrz

nie mogą nic zrobić  
z uśmiechem nagrywam hit  
nie mogą nic zrobić  
pije mam styl  
tu nikt nie ma fobii  
krew pod i łyzy, ale dziś tańczymy po świt  
dumna liga  
żółwika przybijam z córką  
już się nie ściagam  
słucham ....  
polewam Burbon – zdrówko  
płynę se luźno, już mnie nie wkur\*\*  
hajs poszedł górką  
nie chce przelewem, wolę gotówką  
jutro se pójde do klubu  
na drugą, wchodzimy moonwalkiem  
barman saluto ,polej na drugą  
chce my iść równym krokiem  
napina się steryd, ja beksam jak Jim Carey  
Hennessy w łapie, wydzwaniam zacier  
śpiewam don;t worry, be happy  
Szczecin, miasto tajemnic,  
chulawy, i chętnych kobiet  
nie chodzimy spięci, gdy trzeba gotowi  
ekipa już czeka za rogiem  
słowa ..  
polewam bo mogę  
ziomek znasz ma głowę  
na luzie, nie pod dyktando  
nie pod dyktando  
frajerom krzyżyk na drodze

my działam na ludzie  
nawet jeśli ludzie  
to co mamy najchętniej zabraliby Nam  
my żyjemy bez złudzeń  
ty w siebie uwierz